

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

| | |
|--|----------|
| Miesięcznie w ekspedycji . . . | 2,55 zł. |
| Z odnośnikiem i w agencjach . . . | 2,65 „ |
| Na poście, już z odnośnikiem . . . | 2,80 „ |
| Kwartalnie w ekspedycji . . . | 7,65 „ |
| Na poście już z odnośnikiem . . . | 8,67 „ |
| Strażki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. — | |

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsce 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldencach. Tłumaczenia i ogl. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogl. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowe ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sobota. Placydy i Zenajdy
Niedziela 18. po Sw. Maksymiljana

CHOJNICE niedziela dnia 12. października 1930 r

Słońca wschód 6.19 zachód 17.14
Księżycy wschód 18.26 zach. 10.41

Więści o krótkiej treści

Rada administracyjna Banku dla wypłat między odbędzie posiedzenie dnia 23 października.

Samolot „Columbia“ który wystartował z Nowej Fundlandji, do lotu transatlantyckiego do Anglii, musiał z powodu defektu tankowego wylądować już po przelecie Atlantyku, na wyspach Scilly. Stąd zapowiadają lotnicy (kpt. Errol Boyd i por. Harry Conner) dalszy lot do Londynu niezbyt już oddalony.

Dr. Eckener przybył do Londynu celem wzięcia udziału w badaniu przyczyn katastrofy sterowca R. 101.

Komisariat opieki społecznej w Rosji zaprzestał wypłacać zasiłki dla bezrobotnych. (Oto raj robotniczy!)

W wyborach do sejmiku kłajpedzkiego głosowało do 90 proc. uprawnionych. Blok partji niemieckich zdobył przeważającą większość.

Rokowania dr. Luthera dotyczące pożyczki dla Niemiec napotykały na trudności, gdyż uzależnia się to od programu przyszłego rządu niemieckiego.

W Brazylii są, zdaje się, wojska rządowe okrążone przez wojska powstańców.

W Meksyku bandyci podpalili podczas mszy św. kościół, w którym znaleźli śmierć w płomieniach 80 osób.

W najbliższym czasie do Warszawy przyleci niemiecki samolot olbrzymiego typu Junkersa z 56 pasażerami. Jest to nowy model samolotu komunikacyjnego odbywający loty propagandowe po większych krajach Europy.

Król Borys uda się wkrótce do Sardynji, gdzie przebywa księżniczka Giovanna. Stamtąd młoda para przybędzie do Rzymu celem wzięcia ślubu. Bezpośrednio potem nastąpi drugi ślub w Bułgarii. Rzymski orszak weselny uda się do Bułgarii na 200 samolotach.

W Woodbridge wydarzyła się katastrofa samolotowa. W chwili startu olbrzymiego samolotu służącego do rzucania bomb samolot uderzył o ziemię. przyczem motor zmiotł mechanika, który poniósł śmierć na miejscu 3 inni członkowie załogi wyszli z katastrofy bez szwanku.

Naczelna dyrekcja poczt Stanów Zjednoczonych zamierza uczcić rok jubileuszowy wydaniem specjalnych znaczków z Kazimierzem Pułaskim. — Prezydent Hoover i minister poczt zgodzili się na wydanie jeszcze w tym roku znaczków pocztowych z podobizną Kazimierza Pułaskiego.

Z Sosnowca donoszą, że bojówka sanacyjna wywołała wielką awanturę na zebraniu Stronnictwa Narodowego: W czasie przemówienia pana Michaela wywołano drzwi i na salę wtargnęli pijani bojówkarze, którzy poczęli śpiewać brygadę na co zebrani zaintonowali Rotę: Bojówkarze rzucili się z kijami na zebranych, jednakże obywatele Sosnowca nie pozostali im dłużni i sprawili ta kie lanie, że napaścnicy musieli uciekać.

W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, regulujące prawa i obowiązki pracowników komunalnych w całej Polsce

Z pogranicza Brazylii donoszą, że wszystkie stany północnej Brazylii z wyjątkiem stanów Parana i Amazona znajdują się w rękach powstańców.

Aresztowanie redaktora „Słowa Pomorskiego“

W piątek 10 bm, o godzinie 10,50 rano do lokalu redakcji „Słowa Pomorskiego“ w Toruniu przybył komisarz policji śledczej p. Szymkowski w towarzystwie agenta i oświadczył, że na telefoniczne zarządzenie prokuratora przy toruńskim

Sądzie Okręgowym p. Drozdowskiego ma doprowadzić do prokuratury p. redaktora Józefa Kanarowskiego.

P. Kanarowski wyprowadzono i wywieziono na autem, zaopatrzonem w numer: „PM — 53196“

Malopolsce zachodniej Stronnictwo Narodowe

Na obszarze siedmiu okręgów wyborczych Malopolski zachodniej doszło do porozumienia między Stronnictwem Narodowym a Chrześcijańską Demokracją, która tam — jak wiadomo — ma w przeciwnieństwie do tutejszej Ch D p Teski, charakter antysanacyjny: Porozumienie przewiduje, co następuje.

W okręgu Kraków — miasto na pierwszym miejscu wspólnej listy stanie kandydat Chrześcijańskiej Demokracji.

W okręgu chrzanowsko - miechowskim pierwsze miejsce zajmie przedstawiciel Stronnictwa Narodowego.

Dalej mamy okręgi tarnowski i nowosądecki W jednym z nich będzie czołowym kandydatem

członek Stronnictwa Narodowego w drugim chrz demokracja.

W okręgu jasielskim czołowym kandydatem będzie były poseł dr Kuśnierz z Chrz Dem.

W okręgu rzeszowskim kandydować będą dr. Liwo ze Stronnictwa Narodowego dr Nieć z Ch. Demokracji.

W przemyskim kandydować będzie były poseł pan Rymar ze Str. Nar.

Gdzie czołowym kandydatem będzie członek Stronnictwa Narodowego tam lista okręgowa zostanie przyłączona do listy państwowej tegoż obozu. Naodwrot — gdzie pierwsze miejsce zajmuje kandydat Ch D tam lista okręgowa zostanie przyłączona do listy państwowej Ch D.

B. krajowy komendant UOW. wpadł w ręce policji

Lwów. W czwartek aresztowała policja polityczna we Lwowie byłego komendanta krajowego UWO Romana Suszkę.

W Skomorochach Starych, pow. rohatyńskiego, aresztowano grecko — katolickiego parocha

Aresztowanie dwóch studentów — podpalaczy.

Lwów. Dochodzenia policyjne w sprawie pożarów w powiecie tarnopolskim doprowadziły do ujęcia dwóch podpalaczy gimnazjalistów, którzy zbrodniczą swoją akcją prowadzili w sposób zorganizowany, będąc członkami bojówki U W O.

Lwów. Podpalono dwie sterty żyta na folwar-

ku Wasyla Nimyja, W czasie rewizji przeprowadzonej w jego mieszkaniu znaleziono dwa karabiny i mapę wsi, na której oznaczone były domy Polaków.

ku Sarniki w powiecie bóbreckim, należące do właściciela dóbr Leona Wiacka.

Tej samej nocy spalono zbiory osadnika polskiego w Bandolkach, powiatu przemyskiego, Józefa Łyszczaka. Oba pożary są dziełem wywrotowców.

Rewolucja w Brazylii

Komunikat rewolucyjny, wydany przez powstańców ogłasza, że dwa okręty rządowe wysłane do Rio Grande przeciwko powstańcom w ostatniej chwili zbuntowały się i przeszły na stronę rewolucjonistów. Słny oddział powstańczy ze stanu Minas Geras rozpoczął ofensywę na stan Espírito Santo Atak wojsk rządowych na miasto Castro został odparty Powstańcy są nadal panami sytuacji w stanie Alagoas, którego rząd poddał się powstańcom.

Z Montevideo donoszą, że lada chwilę oczekuje się upadku Sao Paulo, do którego zbliżyły się wojska powstańcze.

Przy zdobyciu Pernambuco w ręce powstańców wpadło 30000 karabinów ręcznych i 447 karabinów maszynowych. W walkach o miasto padło około 150 żołnierzy. Torpedowiec, należący do wojsk powstańczych, ściga parowiec, na którym uciekł gubernator miasta.

Szpiciel.

Kategoria ludzi, dawniej mało znana. — A dzisiaj! Pozał się Boże. Namnożyło się tego co memiara. Stoi taka fujara dwie, trzy godziny, utkwili wzrok w okna lokalu redakcyjnego i patrzy i patrzy.

Durna biedaczyna chce zobaczyć, co tam się w tej redakcji dzieje: Albo stanie jak drąg przed bramą domu, gdzie mieści się lokal redakcji i liczy, ilu ludzi wchodzi do bramy domu.

Siądiesz, bracie w jakimś barze czy restauracji. Za chwilę zjawia się człowiek. Pije to małe piwo ze dwie godziny Nastawia ucha, by coś pod-

Według doniesień na stronę powstańców przeszło 18000 wojsk rządowych: Ponieważ ogólna liczba wojsk rządowych w stanie pokoju wynosi około 31000 żołnierzy, uważać to należy jako decydujący cios dla wojsk rządowych.

Z portu Allgere donoszą, że według przejętej tam depechy, wojska powstańcze opanowały węzeł kolejowy Lorena, przerywając w ten sposób kontakt pomiędzy wojskami związkowymi stanu Rio de Janeiro i stanu Sao Paulo:

Według doniesień z Buenos Aires, w prowincjonalnym mieście brazylijskim Bahia doszło do rozruchów.

Demonstranci dali wyraz swemu niezadowoleniu z obecnego rządu, demolując wiele sklepów, których właścicielami byli częściowo kupcy amerykańscy.

chwycić. Czasami dla niepoznania siądzie z kobietą. Idziesz ulicą. Powiedz głośno sanacja: Już ci taki drab depcze po piętach — Byle coś podśuchać.

Kreć się to po dworcu kolejowym — nadśluchaj. Podśluchuje w tramwaju.

Wystarczy popatrzeć na twarz by wyrobić sobie zdanie o inteligencji takiego draba.

Skąd się to wzięło? Kto to posiał że roi się od tego, jak od grzybów po deszczu.

W każdym razie jest to smutny znak naszych czasów.

(„Goniec Pomorski“ nr 235).

„Katolicym sanacyjnym”

Sanacja pomorska lubi się stroić w szaty katolickie i odgrywać rolę świętoszki. Liczy na to, że Pomorzanie wcale nie zauważą tego, co się dzieje naprzykład w Warszawie. A dzieją się tam naprawdę przedziwne rzeczy. Są obok siebie. Żyd prawosławny, staroobrzędowiec, protestant, bez wyznaniowic — i wszyscy razem nazywają się zwolennikami tej samej ideologii sanacyjnej.

Pan minister Leon Janta — Polczyński (prezes Ligi Katolickiej) p. Uszer Mendelson (żydowski kupiec), p. Arseniusz Pimonow (prezes staroobrzędowców), p. Ludwik Evert (ewangelik) — znaleźli się ramie przy ramieniu na państwowej liście kandydatów do Senatu, zgłoszonej przez Be-Be. Taki to przykład **solidarności — religijnej**.

Pozostawmy jednak chwilowo na boku to wie lowyznaniowe towarzystwo sanacyjne a przyjrzyjmy się nieco bliżej wydarzeniom, które wprawdzie już minęły, lecz mimo to zasługują na pamięć i uwzględnienie, ponieważ dokonały się w naszych oczach. Mamy na myśli zjazd strzelców zwołany na dzień 28 września br do Torunia pod hasłami przeciwniemieckimi.

Głównymi bohaterami tej strzeleckiej uroczystości byli. pisze Słowo Pomorskie nr 235: — ks. Łęgowski p. Sujkowski i pan Zapała.

Pominiemy zupełnie pana Zapałę, jako osobistość znana wszechstronnie i dokładnie na całym Pomorzu. Przewoźnikiem tylko. że ten lotny polityk z ogromną energią czuwał nad tem, ażeby rezolucja, którą miano uchwalić na wielkim wiecu protestacyjnym przeciw Niemcom w sierpniu 1927 roku na placu św. Katarzyny nie zawierała zbyt ostrych zwrotów. Dzisiaj ten sam człowiek na tym samym placu w tej samej sprawie występuje jako bojowy taran. Czasy się zmieniają.

Ciekawszą parą działaczy są: ks. Łęgowski z Wielkich i pan Sujkowski z Warszawy.

Ks. Łęgowski postać znana za czasów Niemców, w Kościerzynie i w Wąbrzeźnie, wygłosił strzelcom kazanie, w którym — jak stwierdza sanacyjna De-Pek (z dnia 30 9 br) — rozwiódł się głównie nad ideologią ministra Piłsudskiego, a w końcu udzielił zebranych błogosławieństwa w imieniu ks. biskupa Okoniewskiego. Co się dzieje z tym to już do rzeczy nie należy.

Oprócz ks. Łęgowskiego przemawiał także pan Sujkowski były minister oświaty w czasach pomorskich: nazwał on związek strzelecki znakomitą kuźnią cnót obywatelskich oraz szkołą życia narodowego i podwalał przyszłym kadr wojskowych. Ten pogląd stoi wprawdzie w rażącej sprzeczności z takimi faktami jak zastrzelenie dwóch kolejarzy w Kutnie (śp. Gałazki i śp. Morawskiego

ale tak powiedział pan Sujkowski, członek zarządu głównego i patron świętujących awanturniczo rycerzy.

Kim jest pan Sujkowski ze stanowiska katolickiego? — Czy ks. Łęgowski zatanowił się nad tem z kim miał honor i przyjemność?

Oto garść przypomnień. W roku 1926 pojawiła się książka pod tytułem. Polska niepodległa, napisana właśnie przez pana Antoniego Sujkowskiego. Na stronie 252 tej książki znajdujemy takie wywody.

— W Polsce niepodległej dążności, mające na celu udoskonalenie i uszlachetnienie człowieka, od pierwszych chwil niepodległości Polski zaczęły budzić się na nowo do życia.

Umysły i duchy pokrewne — zaczęły tworzyć organizacje, teraz już jawne i legalne: Najważniejsze z działających na widowni życia są nast:

- 1) Towarzystwo Pracy Społecznej „Znak”;
- 2) Polskie Stowarzyszenie Etyczne — ma na celu krzewienie w ludziach poczucia sprawiedliwości, tolerancji i prawdy.
- 3) Stowarzyszenie Wolnomyślicieli Polskich: Celem stowarzyszenia jest szerzenie myśli, niezależnych od wszelkich przesądów — oraz zeświecczenie życia społecznego. (Wolna Myśl)
- 4) Polskie Towarzystwo Teozoficzne — jest sekcją międzynarodowego towarzystwa — (siedziba w Adrze, Indje angielskie).
- 5) Instytut Mesjaniczny.
- 6) Wspólnota Twórczości. Ma na celu wytwarzanie ruchu religijnego wolnego od wszelkiego dogmatyzmu i wyznań wiary.
- 7) Towarzystwo Krzyża Promienistego —

Oto te zachwalane przez pana Sujkowskiego towarzystwa, które w wolnej Polsce zaczęły budzić się, ażeby podjąć na nowo dzieło uszlachetnienia i udoskonalania człowieka. Są to — zdaniem autora — najważniejsze z działających. Czy ks. Łęgowski wie, czym są przeważnie te zalecane towarzystwa? Czy znany mu jest ich charakter i stosunek do katolicyzmu? Czy znany związek i z masonerją?

Powyższy przykład dowodzi, że niektórzy ks. katolicy nie znają dobrze ani ludzi ani czynów sanacyjnych. Nie znają też katolicyzmu sanacyjnego, który z wielką łatwością wchodzi w kompromisy z Żydami, prawosławnymi, protestantami, staroobrzędowcami a nawet sektami i bezwyznaniowcami. Jest rzeczą nadzwyczaj smutną, że tych niebezpiecznych objawów nie widzą (czy nie chcą widzieć) niektórzy katolicy świeccy i — niestety — także niektórzy duchowni. Byłby czas, aby przejrżeli na oczy.

Dar społeczeństwa dla bohaterkiej dziewczyny.

Mija 10 lat, kiedy w czasie nawały bolszewickiej odznaczyła się niezwykłym bohaterstwem dziewczyna wiejska Franciszka Szatów. Miała ona w roku 1920 lat zaledwie 11. W czasie walk pod Maciejowicami donosiła żołnierzom żywność i wodę wśród gradu kul. Atoż zakończyło się to tragedją. W czasie niesienia wody i jabłek dla żołnierzy została Franka Szatów ciężko raniona granatem.

Dzielną dziewczynę cudem wydarło śmierci, na całe życie pozostała jednak kaleką, niezdolną do pracy.

Przez długie lata Franka Szatów żyła w zębraniu aż wreszcie zawiązał się specjalny komitet który zajął się jej losem. Zebrano drogą składek 15210 zł aby umożliwić jej zakupno ziemi i zabudowań. Akcja zakończyła się sukcesem. W dniu 6 bm w obecności członków komitetu pp. red. Olchowiczowej, Jerzego Kossowskiego, mec. Kawczaka i Tryszczyły podpisano w Garwolinie akt kupna 7 morgów ziemi wraz z zabudowaniami. Franka Szatów otrzymała pozatem od komitetu 9000 złotych gotówką.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Ojciec św. polecił arcybiskupowi Westminsteru kardynałowi Bourne wyrazić w jego imieniu królowi Jerzemu żywe ubolewanie z powodu katastrofy sterowca R 101.

Ostateczne wyniki wyborów w Finlandji przy nosły narodowej partji jednocy (zwolennikom ruchu Lappo) 14 nowych mandatów, socjalistom 7; Komuniści stracili wszystkie mandaty: Posiadając 134 posłów, ma większość obywatelska 2/3 izby potrzebne do zmiany konstytucji w duchu przeciwkomunistycznym.

Rząd rumuński wyraził zgodę na otwarcie 8 polskich szkół, przyjmując za zasadę, że w tych miejscowościach, które posiadają większość polską tamtejsze szkoły państwowe zostaną spolonizowane. Szkoły te otrzymają zatem język wykładowy polski i personel nauczycielski, złożony z Polaków.

Dalszym sukcesem jest decyzja rządu, zezwalająca na otwarcie polskich szkół prywatnych z prawami publiczności w tych wszystkich miejscowościach Rumunii, gdzie Polacy stanowią mniejszość.

Sanacja odkomenderowała, jak to oddawna zwykła czynić, swoich ludzi do Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia i innych stronnictw i stara się obecnie je rozsądzić. Jakkolwiek kłamliwe są wiadomości o przejściu całego Stronnictwa Chłopskiego do sanacji. faktem jest, że nastąpiło osłabienie Centrolewu. Podobnie jak w Stronnictwie Chłopskiem, rozpoczęto robotę rozbijacką w Wyzwoleniu, i w Piaście. Prasa sanacyjna donosi triumfująco, że nawet brat Witosa Andrzej oświadczył się za BB — Trzeba będzie wobec znacznej kłamliwości prasy sanacyjnej odczekać co doniosą o tem organa prasowe Centrolewu.

PRZEGLĄD PRASY.

O kandydaturze Piłsudskiego.

Główny organ BB Gazeta Polska pisze: „Ironia losu chce, że naprzeciw obozu Marszałka Piłsudskiego w pierwszym szeregu stają ci, których On nawoływał od pierwszych chwil niepodległości do solidarnego działania przy utrwalaniu zrębów naszej państwowości, od których domagał się wyznaczenia egoistycznych, osobistych, partyjnych czy klasowych celów. Stają naprzeciw Niemu ludzie, którzy Jego nazwisko i Jego zasługi wygrywali we wzajemnych walkach obozów politycznych między sobą, robiąc przytem z tego nazwiska tarczę dla siebie. Nie chcieli połączyć się pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego, skłóceni o teorie i teoryjki, chwilowe korzyści i przemijające sukcesy. Marnotrawili dorobek zdobyty pod Jego natchnieniem i Jego przewodnictwem w latach walki o wyzwolenie i niepodległość”.

Socjalistyczny Robotnik tak się na ten temat rozwodzi:

„Ale wszyscy zdajemy sobie sprawę, że kandydatura Piłsudskiego ma charakter wyłącznie agitacyjny. Nazwisko Piłsudskiego ma przyciągnąć masy wyborców, dla których wszystkie inne nazwiska obozu rządowego są pustym dźwiękiem. W artykule politycznej obozu rządowego stożnikowski listy państwowej, to jedność — 99 zer. Jak przed przewrotem majowym endecy wystawiali na wabika nazwiska Paderewskiego, Dmowskiego i gen. Hallera, którzy nigdy nie byli w sejmie i nie wykonywali swego mandatu, tak obecnie obóz rządowy idzie w ślady endecji i z nazwiska Piłsudskiego robi reklamowy szyld wyborczy. I tu „imponderabilia” moralne wolimy przemilczeć.

Kandydowanie Piłsudskiego jest nam więc bardzo na rękę, ponieważ upraszcza sytuację i sprowadza wybory do plebiscytu. Niestety, w tym plebiscycie ogół obywateli nie będzie traktowany jednakowo. Na opozycję spadają represje i szykany, a co przyniesie jutro — nie wiadomo. W tych warunkach kandydowanie Piłsudskiego powiększa jeszcze jego odpowiedzialność, jako szefa rządu, za przebieg wyborów”.

Z czem idą do wyborów?

Obergramofon frontu radosnej twórczości i wyścigu pracy iskro — pułkownikowska Gazeta Polska (nr 276 z dnia 7 10 br) obarcza listę sanacyjną taką przedmową:

— „Dziś w dziesiątą rocznicę zwycięstwa, które postawiło wskrzeszoną Polskę w pierwszym szeregu państw europejskich i zdecydowało o jej znaczeniu międzynarodowym — wódz narodu staje na czele walki o ostateczną stabilizację stosunków wewnętrznych Rzeczypospolitej. Jego imię mówi, że w państwie panować ma ład i porządek, karność i odpowiedzialność. Ze rząd Rzeczypospolitej ma być wykładnikiem jej siły, a nie wypadkową trapiących ją rozbieżności i słabości.

Obywatele będą mieli ułatwioną decyzję w momencie wykonywania aktu wyborczego. Głos rozsądku i głos sumienia, głos zdrowej dumy narodowej i troski patriotycznej wskaże ją każdemu nieomylnie”.

Na to odpowiada Słowo Pomorskie:

Przedmowa ta pełna napuszystości i frazesów podkreśla niedwuznacznie, że „wódz narodu staje na czele walki” — a dotychczas na Pomorzu zapewniano nas o „pacyfikacji”, o „wspólnym frontie” itd. Jak nieroztropnie łapią się samatorzy we własne sidła. Więc walka? Ale jeśli walka to uczciwa — a nie Brzeście, terrory, zamykanie drukarni, hulanki bojówek, oszczerstw. „Głos rozsądku” i „głos sumienia” tego rodzaju argumentami nie zabije „...w państwie panować ma ład i porządek...” a co się dzieje? — ma to pytanie niech również odpowie „głos rozsądku” i „sumienia”.

A wreszcie z czem idzie sanacja do wyborów? Gdzie jest jej program państwowy, społeczny, gospodarczy, religijny, finansowy?

Dotychczas, mimo, iż od chwili objęcia przez nią przed czterema laty rządów nic o tem nie słyszeliśmy i nie słyszymy.

Na czem więc oprą obywateli, którym zaleca się sanację, swą „decyzję w momencie wykonywania aktu wyborczego”?

Próżnia... piękne słowa i... zapowiedź „walki”. A poza tem wszystko to co obserwujemy dookoła codziennie.

Narodowa Partja Robotnicza z Żydami, socjalistami i Niemcami na jednej liście:

Dzień Pomorski Toruń pisze:

Oplakane są wszelkie małżeństwa niedobre i mieszane. A cóż dopiero, gdy takie mezaliansy dokonuje się w polityce, przy niezbyt uczciwych sojuszach i kompromisach politykierów.

Taki oplakany los przypadł w udziale Narodowej Partji Robotniczej. Dzięki dyktatowi niezbyt orientujących się w sytuacji menedżerów tego stronnictwa, szerokie masy partyjnego i katolickiego robotnika będą musiały głosować na żydów i niemców, tak bowiem wypadła, skoro obserwuje się ogłoszoną listę państwową Centrolewu, do której tego dziwnym zbiegiem okoliczności wciągnęli machery polityczni Narodową Partję Robot.

Te zasłużone kadry chrześcijańskiego robotnika, który w zaciętych walkach na obszarach w Westfalji, stawił mocno czoło niemieczyźnie, dziś będą oddawały swe głosy na socjalistów Niemców: Zerberg, Kroniga i Lucasa.

To jeszcze nie wszystko: ponieważ pierwsze miejsca (9) na liście zajęli socjaliści, dając Empeerowi ostatnich pięć miejsc, zatem robotnik polski odda swoje głosy przędzyszkim na żyda-socjalistę dr. Hermana Liebermanna, adwokata z Przemysła, tudzież na drugiego żyda-socjalistę dr. Hermana Diamanda, bogatego kamienicznika ze Lwowa.

Piękny los polskich robotników! Głosami swymi będą wymawiać kasztany z pieca wyborczego dla żydów - socjalistów i niemców - socjalistów.

A pisaliśmy tyle razy: nie graj Wojtek, bo przegrasz portki!

Czy teraz nie wsyd? Chyba baby w domu wypiorą członkom NPR-u takie głosowanie na skórze, bo ohyda takiego głosowania na socjalistów i żydów, czy protestantów-niemców przez robotnika polskiego to naprawdę rzecz niestychana.

Oto do czego prowadzi żywioł robotniczy partyjniactwo i głupota przywódców.

Co wobec takiego potępienia NPRu powiedzieć o liście BB i tych chrześcijańskich rolnikach i innych sanatorach pomorskich, którzy idą do wyborów razem z żydami; Niemcami — socjalistami i masonami? Nakłaniali doniedawna narodowców, żeby zgodzili się na wspólną listę nietylko z NPRem, ale także z PPSem. a teraz takie oburzanie moralne! Dziś jeszcze wymuszają uchwalanie rezolucyj, potępiających Stronnictwo Narodowe i jego zwolenników jako zdrajców a teraz nagle taka troska o czystość list wyborczych pod względem katolicyzmu?

Pisaliśmy wczoraj o tem, jak wygląda pod tym względem lista BB, na czele której stoi pan marszałek Piłsudski. Dziś przytaczamy dalsze te go dowody niezbitę: (Patrz artykuł „Katolicyzm sanacyjny”)

„Kurier Poznański” (nr 466) pisze w tej sprawie między innymi.

Wiele nam doje do myślenia przegląd list państwowych. Lepsze jeszcze rzeczy zibaczymy, gdy zostaną ogłoszone listy okręgowe. Na liście państwowej BB do Sejmu znajdują się następujące nazwiska, które muszą szczególnie interesować katolików: Hołówek, Moraczewska i Smulkowski, socjaliści, — Mincberg, Wiślicki i Minkowski Żydzi. A co do protestantów, to koby ich policzyć! Bardzo wielu członków ostatniego rządu i „gros” t. zw. pułkowników do ewangelickiego lub kalwińskiego wyznania należy. Katolicy stanowią nieliczną grupę. Sensacyjnych szczegółów dowiemy się dopiero po akcie wyborów ze statystyki sejmowej.

Nielepszą jest lista państwowa BB. do Senatu. — Uderzają nas tu następujące nazwiska. Bobrowski (socjalista), który wraz z małżonką od lat prowadzi socjalistyczny Związek Przyjaciół Dzieci, znany w Krakowie choćby z kolportażu niemoralnego i rewolucyjnego swojego wydawnictwa pt. „Lutnia robotnicza”; San. Nowak, prezes „Związku: Naucz Szkoł Powszechnych”, który dopiero przed paru tygodniami na upomnienie episkopatu odpowiedział pogróżką, — wspomniany już p. Ewert, tacy katolicy jak Uszer Mendelsohn (tu przyacza pismo poznańskie nazwiska już poprzednio przytoczone).

Jakiem ze więc prawem nasi sanatorzy śmiały nawoływać Pomorzanie w imię jednocy do głosowania na listy sanacyjne względnie do tworzenia wspólnych z nimi list. My dziękujemy za taki wyznaniowy groch z kapustą.

Taka mieszanka może nie razić prezesów Ligi Katolickiej i szambelanów papieskich od parady przewodniczących ziemiańsko - arystokratycznych „Sodalitji Marjańskich” — ale nie pozwoli się na to złapać żaden prostolinie szczerze po katolicku myślący Polak — katolik ni Polka — katoliczka, którzy sprawy Wiary św. i Kościoła traktują i pojmują tak, jak je pojmowali ojcowie nasi a nie po „galowemu”.

Jubileusz pracy SS Sercanek

Cicha i ofiarna jest praca zakonnic. Zapatrzone w swą nagrodę niebieską, idą śmiało przez to życie, czyniąc wiele dobrego na ziemi nie tylko swymi modlitwami, lecz również swą wszechstronną działalnością charytatywną: Miejsca gdzie przebywają — to ogniska, z których rozcho- dzą się szybko i stale fale prawdziwego światła i ciepła. Sieroty, chorzy, biedni, opuszczeni, poz- bawione opieki dziewczęta; służące, robotnice, dzieci i starzy — to ci, co przedewszystkiem są po- wierzeni ich troskliwej pieczy. Stąd wdzięczność powszechna ich otacza.

Mija w tym miesiącu 25 lat, jak SS. Służebnice Najświętszego Serca Jezusowego ofiarnie i wy- dajnie pracują na terenie emigracji polskiej we Francji.

Zgromadzenie to, założone przez śp. Biskupa Pelczara z Przemyśla, z całym zapałem jęło się pracy mu powierzonej i w krótkim czasie wybiło się na jedno z pierwszych miejsc, tak, że po de- kreście pochwały zostało ostatecznie zatwierdzo- ne przez kościół.

Głównym zadaniem tej kongregacji — to, o- prócz uświęcenia osobistego przez trzy zwykłe ślu- by zakonne, praca nad robotnicami, służącymi, chorymi w szpitalach i po domach, prowadze- nie ochron, patronażów, szkół gospodarczych itp.

Praca nadzwyczaj pożyteczna dla społeczeń- stwa a stąd zasługująca na całkowite uznanie, tembardziej że SS. Sercanki (bo taką w skróce- niu noszą nazwę) starają się ją spełniać jak naj- dokładniej. Ile w nich jest zaparcia, poświęcenia, trudu, ofiary, niezważania na nic, jeżeli chodzi o wspomnienie ludzkiej niedoli, a należyte wy- pełnienie obowiązku, o tem niechybnie przekonuje się ten, kto te Siostry Sercanki widział przy pracy. Ile one dobrego zdziałały o tem niech po- wiedzą nieuprzedzeni ci, co byli u nich, czyto w ich szkole, czy w patronażu.

Piękna ich nazwa Służebnice Najświętszego Serca Jezusowego SS Sercanki, bo choć serca swe oddały Bogu, to niemniej jednak a może właśnie dlatego poświęciły się całkowicie dziełom mi- łosierdzi, zdają się dwoić i troić, by szerzyć chwałę Najśladszego Serca Jezusa, czyniąc dobrze lu- dziom. Cześć im!!!

Emigracja nasza nienowa. Na długie lata przed wojną lud nasz musiał emigrować i szukać pracy i chleba na obczyźnie. Saksonja, Westfalja itd, zaroiły się od naszego pracowitego ludu. Do- brze się działo Niemcom, bo pracowały na nich twarde polskie dłonie — z konieczności!

Alzacja, która wtedy należała do Prus, posia- dała też pewien procent Polaków. Szli tu chętnie Polacy, bo znajdowali serca życzliwe i dobre wa- runki bytu. Alzacczycy okazali zawsze trady- cyjną sympatię naszym rodakom. Niestety, jak wszędzie, robotnice polskie, które tu się znalazły, były pozbawione opieki moralnej i pieczy du- chownej. Niebezpieczeństwo groziło,

Na szczęście, znalazł się kapłan alzacki, któ- ry nie dopuścił do nędzy moralnej naszych pol- skich dziewcząt w Alzacji. Wielkie serce tego ka- piana, wielkie jego poświęcenie. Toteż imię i na- zwisko jego powinno być wyrzeźbione złotem i gło- skami w historii emigracji polskiej, powinno zapi-

sać się i pozostać niezatarte we wdzięcznych ser- cach polskich. Kapłanem tym — to Ksiądz Au- gust Schmidt, kawaler „Polski Odrodzonej“ (dziś jest proboszczem w Osthaue, dept. Bas-Rhin). Nazwisko alzackie, ale serce u niego polskie.

Ksiądz Schmidt, za pozwoleniem swej władzy duchownej, wyjechał do Krakowa, by tam na- uczyć się języka polskiego. Nie trzeba zapomi- nać, że Alzacja była wówczas pod obuchem Prus, a czy to było lekko czy ciężko, my Polacy na wła- snej skórze o tem się przekonaliśmy.

Ks. Schmidt nie uważał na nic, On, kapłan, postanowiwszy zająć się polskimi robotnicami, wiedział, że nie będzie mógł tego uczynić, nie zna- jąc języka polskiego. A język to niełatwy dla obcokrajowca. z książki się go nie nauczy, wymo- wa bardzo trudna. Ks. Schmidt jedzie do Polski, przebywa w Krakowie i w Przemyślu, korzystając z przyjacielskiej gościnności Księdza Biskupa Pelczara. Uczony i święty biskup przemyski, b. rektor uniwersytetu Jagiellońskiego, jako założ- yciel Zgromadzenia SS, Służebnic N. Serca Jez- dał Księdzu Schmidtowi wszelkie pełnomoc- nictwa co do założenia domu tych Sióstr w Bisch- willer w Alzacji. Ks. Schmidt, nadzwyczaj utalen- towany, posiadający wybitne zdolności językowe, ku ogólnemu podziwowi, w nadzwyczaj krótkim czasie posiadał całkowicie język polski, władając nim poprawnie gramatycznie i stylistycznie, wró- cił do Alzacji i zaraz zaopiekował się robotnic- ami polskimi.

W imieniu Ks. Biskupa Pelczara zawarł kon- trakt z dyrekcją przedalnią juty w Bischwiller, gdzie były zatrudnione dziewczęta polskie i 1 października 1905 otworzono patronaż dla nich pod opieką SS. Służebnic Najśw. Serca Jezuso- wego,

Pierwszą przełożoną nowego domu w Alzacji została pełna energii i poświęcenia S. Kajetana Domek. (Dziś jest przełożoną ochronki polskiej w Ensisheim w Górnej Alzacji). Jak wyglądała pra- ca SS. Sercanek i kto na tem zyskał, może służyć ten fakt, że liczba dziewcząt z 25 w krótkim cza- sie powiększyła się do liczby 100. Któż zresztą to wypowie i wszystko zliczy, co zdziałał tam Ks. Schmidt i SS. Sercanki!!

Trzeba było przedewszystkiem pomyśleć o wy- budowaniu kaplicy, bo do kościoła daleko. Ks. Schmidt buduje wspaniałą kaplicę, w której może swobodnie odprawiać nabożeństwa. spowiadać i głosić kazanie w poprawnym języku polskim.

SS. Sercanki zajęły się patronażem, starały się łączyć piękne z pożytecznym, wieczorami u- cząc robotnicę zwłaszcza sztuki kulinarnej, tej podstawowej umiejętności, każdej gosposi, urzą- dzając wycieczki lub inne rozrywki, teatr itd.

Zasłużyła się tu zwłaszcza jako długoletnia przełożona **Siostra Augustyna Chmielewska** (po- chodząca z Jezewa w pow. świeckim).

Przez długie, długie lata była ona duszą i sprężyną całej tej twórczej pracy w Bischwiller: S. Augustyna — to wzór; — światła i wszech- stronnie wykształcona, lecz przytem cicha i po- korna, wszystko sobie odejmie, wszystkiego sobie odmówi, dla siebie niczego nie wymaga i niczego nie wycykuje.

Ile włożyła serca, zapału, ofiary, zaparcia, hartu a przytem nadzwyczajnej umiejętności, roz- zumu, roztropności, doświadczenia i praktyki do pracy jej powierzonej, niech będzie dowodem to,

że z polecenia Matki Jeneralnej Zgromadzenia (przebywającej stale w Krakowie) zakładała no- we posterunki pracy dla SS Sercanek na terenie Alzacji i Francji, co jest rzeczą bardzo trudną i odpowiedzialną.

Bo ideałem S. Augustyny — to Bóg i Ojczyzna To Polka z krwi i kości, a przytem przyjaciół- ka Francji,

Takich nam jak najwięcej na emigracji!

Cześć jej wielkiej duszy i wielkiemu sercu!!

Po S. Augustynie została przełożoną w Bisch- willer Siostra Eufrozyna Ruczyńska, Ciepło, jakie dokoła siebie rozciągała jej wykształcenie i takt, jej miłość i oddanie się polskim robotnicom zjed- nało jej wszędzie serca. Toteż żal powszechny po- wstał wśród emigracji w Alzacji kiedy Matka Jeneralna widziała się zmuszoną powierzyć Sio- strze Eufrozynie, dla jej wybitnych zdolności, kierownictwo nowego domu SS. Sercanek we Francji, a mianowicie ochronki i szkoły dla dzieci polskich w Coueron koło Nantes.

Wymieniliśmy tylko te, które — wraz z Matką Ignacją Weissową, Przełożoną Jeneralną Zgrom- adzenia najbardziej założyły się Polsce na emi- gracji, — te, które położyły fundamenty — te któ- re dały swój pierwszy trud i rozwinęły pracę.

Nie dziw więc że posiadając tak wybitne jed- nostki. Zgromadzenie SS Sercanek poczęły się roz- szerzać coraz bardziej. Podczas gdy jeszcze do nie- dawna działalność jego na terenie Francji ograni- czała się tylko do Alzacji, gdzie znajdowały się schronisko dla dziewcząt fabrycznych w Bischwil- ler i Szkoła Gospodarstwa domowego dla polek w St. - Ludan w krótkim czasie SS Sercanki objęły nowe placówki w Urmatt, gdzie zarząd fabryki oddał im patronaż dla dziewcząt polskich. Ensis- heim, gdzie przejęły ochronkę i szkołę polską w St. Andre już w samej Francji, gdzie znowu po- święciły się pracy nad młodzieżą robotniczą, wreszcie w Coueron gdzie powstała szkoła i o- chronka polska, kursa śpiewu, kroju i szycia i w Abbeville gdzie zarządzają patronażem robotnic- polskich.

I nic dziwnego że praca ich została tak ży- celiwie przyjęta przez dyrekcję i rodaków naszych iż prosi się Zgromadzenie o objęcie wciąż nowych placówek. Dałby Bóg, aby jak najliczniej tutejsze dziewczęta z emigracji wstępowały w ich szeregi by zasilić nowymi członkiniami Zgromadzenie, które już nie może podołać wszystkim zadaniom tak licznym i uciążliwym na emigracji:

Prymas Polski J. Em. Ks. Kardynał Hlond, prze- słał na ręce S. Augustyny Chmielewskiej. Przełoż- onej Szkoły w St. Ludan, błogosławieństwo arcy- pasterskie. Emigracja z zadowoleniem przyjęła do wiadomości uznanie najwyższego dostojnika Kościoła Polskiego dla SS Sercanek z okazji jubi- leusza pracy a z swej strony wyraża życzenie, aby Zgromadzenie mogło w najkrótszym czasie otworzyć nowicjat polski we Francji, gdzie nowe kandydatki kształciłyby się i wytworzyły nowy zastęp sióstr. Leży także w interesie wychodźstwa aby siostry mogły objąć jak najwięcej nowych domów i roztoczyć swą prawdziwie macierzystą opiekę nad dziećmi w ochronkach i szkołach. o- rż nad młodzieżą dorastającą a pracującą we fa- brykach, wyciągając ją z błota niemoralności w którym niestety tak często ginie:

„Polak we Francji“

D. Ewarycki:

Detektyw zwyciężony — zwycięzcą

36)

— Sam nie wiem dobrze, a może to przesąd- tylko. Tworzymy sobie często zbyt pośpiesznie zdanie o danym człowieku, a jemu od pierwszej zaraz chwili niedowierzałem.

— Niedowierzał pan

— Tak jest. Może się mylę i nie powinienem panu tego opowiadać, ale uczynię to. Przed kilku tygodniami, kilku członków naszego klubu grało w wista a wśród nich znalazł się także Thaurer, Stawki były niewielkie, ale w każdym razie roz- grywano pewną kwotę, Thaurer i partner jego mieli dziwne szczęście, a mnie wpadło w oko, że w sposób niezwykły, dotąd mi nieznany, mieszka- karty. Obaj z partnerem wygrali tego wieczoru, dwieście dolarów.

— Kim był partner jego?

— Nie wiem.

— Czy Mr. Mitchel był także obecny?

— Tak i podzielił zapatrywanie moje, że Thau- rer oszukuje. Widziałem zresztą także, iż czasem przegrywa, krzywdzę go tedy może,

— Mr. Randolph, jestem panu niezmiernie wdzięczny za pańskie wskazówki i zaręczam, że sprawi mi wielką przyjemność, jeśli się okaże bez- winna pańskiego przyjaciela w tej całej sprawie.

Detektyw wstał, zaś Randolph pożegnał go, u- ważając to za znak zakończenia rozmowy. Gdy Barnes został sam, usiadł zpowrotem i jął dumać czy ów nieznany partner wistowy był wspólni- kiem Thaurera w kradzieży klejnotów, które po- tem złożył w gospodzie w New Hawen: Dlaczego to jednak uczynił, było nadal zagadką.

Niedługo potem wyszedł Barnes i dojechał- szy koleją nadziemną do ulicy siedmudziesiątej

szóstej, zadzwonił do małego domku, a służąca wpuściła go do skromnie urządzonego pokoiku, W kilka minut potem zjawiała się młoda ładna dziewczyna. Zamienił z nią szeptem słów kilka, poczem dziewczyna znikała, ale wróciła niedługo ubrana do wyjścia i oboje opuścili dom.

W cztery dni potem otrzymał Barnes list, za- wierający tylko słowa: Przyjdź pan. To zdawało mu się jednak wystarczająco, wyruszył zaraz na ulicę siedmudziesiątą szóstą i spotkał się z dziewczyną w skromnym pokoiku.

— No i cóż Miss, udało ci się?

— Oczywiście! — odparła. — Czyż mi się kie- dy coś nie udało? Sądzę, że nie stawiasz mnie pan w jednym rzędzie z Wilsonem?

— Daj pokój Wilsonowi i opowiedz historję swoją.

— A więc, Opuściłeś mnie pan w Madison Square Parku Siadłem na ławce, by obserwować Wilsona: Po dwu godzinach wyszedł z hotelu ja- kiś pan, a Wilson powlókł się za nim, ale tak niedołącznie, że ślepy spostrzegłby, iż śledzi tego Mitchela Widział pan wykryłam nazwisko, bez dowiedzenia się od pana. Była to dla mnie drobna stka, Chcąc mu się dobrze przyjrzeć, wsiadłam w tramwaj i przebywszy przed nim na trzecią avenue, pobiegłam szybko do poczekalni kolei nadziemnej. Rzeczywiście, niedługo nadszedł Mitchel i udał się na koniec peronu. a Wilson sta- nął pośrodku, udając swobodnego, co mu się, o- czywiście, nie udało. Gdy pociąg nadszedł, wsiad- dłam, przesiadłam wagon i usiadłam naprzeciwko Mitchela, Zaręczam, że znam teraz jego fizjo- nomję.

— Tak Miss, ale i on zna twoją, Byłaś niepo- słuszna, a przecież specjalnie zaleciłem, by cię nie zauważał ten szatan.

— Nie zaszkodziło to wcale i odniosłam suk-

ces. Przy ulicy czterdziestej drugiej wysiadł, Wil- son także, ale ja nie,

— Dlaczego nie?

— Mógłby być powzięt podejrzeń. O, tak głupia nie jestem. Dojechawszy do ulicy czter- dziestej siódmej, doczekałam się powrotu Mitche- la. Był sam i widocznie znowu okpił Wilsona, Wsiadł do podzigu do miasta dolnego, ja także, Ale tym razem nie pokazałam się. Poszedł prosto do jednego z domów przy Irvingplacu. Oto numer! — podała Barnesowi kartkę.

— Dobrze to zrobiłaś, moja panno, Dziwię się tylko, czemu nie zostałam niezwłocznie powiado- mioną?

— Nie koniec na tem, Biorąc coś w rękę, prze- prowadzam rzecz samoistnie. Czyż miałam wytro- pić tego człowieka poto, byś pan potem puścił nań Wilsona? O, nie! Nazajutrz pojechałam tam i za- dzwoniwszy, zapytałam o właścicielkę. Ponieważ służące chciała wiedzieć więcej, zebrałam coś i u- czyniłam ją rozmowniejszą. W domu był pensjo- nat dla dziewcząt. Dowiedziałam się, że mieszka tam dziewczynka lat około czternastu. Róża Mit- chel, której ojcem jest nasz przyjaciel. Cóż pan na to?

— Jesteś Miss genialna, chociaż to wszystko wiedziałem już przedwczoraj. Czemuż atoli nie otrzymałem zawiadomienia wcześniej?

— Dlatego że wczoraj byłam tam znowu, by się dowiedzieć czegoś więcej, Siedząc w parku, ob- serwowałam spacerując dziewczęta. Nie mogłam zacząć Róży Mitchel, ale mając ze sobą aparat, sfotografowałam ją. Cóż pan na to? Czy zmarno- wałam czas?

— Zaprawdę nie! Jesteś Miss wielce dowcipna ale próżność nie pozwoli ci doprowadzić do nicze- go wielkiego. Dziś mogę tylko chwalić. Gdzież ta fotografia?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Pomerza

Tuchola (Koniec legendy o nafcie.) W związku z krążącymi od szeregu tygodni pogłoskami o po kazaniu się ropy naftowej w mieście i okolicach Tucholi otrzymujemy ze sfer miarodajnych następujące wyjaśnienie.

Przeprowadzone na miejscu badania przez dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego prof. S. Morozowicza i naczelnika Wydziału Naftowego dr K. Tołwińskiego wykazały, że jedynym i najistotniejszym źródłem nafty jest mieszcząca się na mocy wsiakliwości piasku — do sąsiedniej nafty firmy Nobel.

Nafta z tej cysterny rozlewana przypadkowo na piaszczystą posadzkę piwnicy, przedostawała się na mocy wsiakliwości piasku — do sąsiedniej studni i stąd powstała cała historia rzekomych źródeł naftowych.

Celem wydania ostatecznej decyzji czy nafta tucholska jest naturalną ropą, czy też gotowym jej destylatem, Państwowy Instytut Geologiczny przeprowadził chemiczną analizę próbki zabranej z Tucholi przez pp. prof. S. Morozowicza i dr. K. Tołwińskiego.

Z analizy, przeprowadzonej przez dr. Różyckiego wynikało ostatecznie że nafta tucholska nie posiada zgoła żadnych cech, charakteryzujących ropę naturalną i uznana została za jej destylat, nie różniący się niczym od nafty, pochodzącej ze składu firmy Nobel w Warszawie Tyle co do samego miasta Tucholi.

Odnośnie okolic, wymieniona na wstępie komisja stwierdziła że to, co brano za objawy nafty w rowach odwadniających łąkę niejakiego Szmeltera — okazało się kłakami przegniłej roślinności, pomieszanej zawieszonymi wodzianu żelaznego rudy łąkowej.

Tak więc i w pierwszym i drugim wypadku fachowe badania wybitnych specjalistów w tej dziedzinie wykazały niestety całą bezpodstawność wersji o rzekomych źródłach naftowych w Tucholi i jej okolicach.

Działdowo (Nowa szkoła rolnicza żeńska w Malinowie na Pomorzu): Na prastarej Ziemi Mazurskiej zostanie w tym roku w listopadzie otwarta Państwowa Szkoła Rolnicza Żeńska w Malinowie, powiat i poczta Działdowo.

Nauka trwać będzie 11 miesięcy i obejmuje następujące przedmioty: rolnictwo; hodowlę; mleczarstwo, ogrodnictwo; pszczelnictwo, gospodarstwo domowe (gotowanie, pieczenie, przetwory, szycie (krój i haft), naukę ogólną spółdzielczość, śpiewy, na zakończenie kursu 2 tygodnie wycieczki po kraju.

Nauka bezpłatnie. Uczennice będą mieszkały w internacie przy szkole i pokrywają tylko koszt swego utrzymania to jest 40 złotych miesięcznie i wpisowe 5 zł.

Warunki przyjęcia, ukończony 16 rok życia ukończenie przynajmniej 4 klas szkoły powsz.

Podania należy kierować do kancelarii Szkoły w Malinowie poczta Działdowo najpóźniej do 1 listopada br.

Toruń. (10 lat ciężkiego więzienia za morderstwo): Przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się w dniu 7 bm rozprawa przeciwko robotnikom Kazimierzowi i Stanisławowi Gierczyńskim z Wrocławek, powiatu chełmińskiego, którzy w kwietniu br. dopuścili się morderstwa na osobie Franciszka Neumana; Mianowicie oskarżony Stanisław w kwietniu br. bez specjalnego powodu rzucił się na niejakiego Kobadza, zadając mu cios nożem. Wówczas Neuman zwrócił się do napastnika ze słowami, że zawsze posługuje się tylko nożem. Wtedy Stanisław Gierczyński uderzył się do do mu Neumana i tam z nożem w ręku rzucił się na jego żonę. Gdy Neuman stanął w obronie swojej żony obaj bracia ubezwładnili go, poczem zadali mu kilkanaście śmiertelnych ran w piersi i głowę na skutek których Neuman przewieziony do szpitala zmarł. W wyniku wczorajszej rozprawy sąd wydał wyrok mocą którego skazał St. Gierczyńskiego na 10 lat i 3 miesiące ciężkiego więzienia oraz pozbawienie praw bywatelskich na tyle lat, zaś Kazimierza Gierczyńskiego na 5 lat ciężkiego więzienia i pozbawienie praw obywatelskich przez 10 lat. Ponadto pierwszy z nich ponosi koszt sądowe w kwocie 600 zł drugi 320 zł.

Gdańsk: (Trup w krzakach). Pewien kolejarz przechodzący w poniedziałek około godzinie 1-ej przy Bramie Petershagen, odkrył w pobliżu żydowskiego cmentarza w krzakach nieco oddalony od drogi trupa mężczyzny. Zawiadomiona o tem policja stwierdziła, że jest to 57 letni robotnik Teodor Gollnau zamieszkały w Oruni przy ulicy Kieperdam 8. G. chory był od pewnego czasu, zna leziono nawet przy nim receptę, na której zaznaczone było że G. chory jest na żołądek. Przyczyny śmierci nie ustalono: Zmarły który pozostawił liczną rodzinę, został odwieziony do kostnicy na Hagelbergu.

(Strasza tragedia rodzinna) W miejscowości Gütlland na terenie Wolnego Miasta Gdańska miał miejsce krwawy dramat rodzinny. Robotnica Grete Schmidtke w wieku 29 lat w napadzie obłąkania przereźnęła szyję 10 letniej szwagierce Elżbiecie Schmidtke, poczem siekierą ciężko raniła w czaszkę teściową swą Jadwigę Schmidtke w wieku 43 lat. Podczas gdy teściowa zdołała się jeszcze uratować ucieczką przed obłąkaną i napa-

dającą na nią z siekierą mała Elżbieta Schmidtke odniosła tak ciężkie rany, że zmarła w szpitalu jeszcze tego samego dnia. Morderczynię zandarm odstawił do domu obłąkaną. Strasza tragedia wstrząsnęła całą opinią publiczną.

Komunikat w sprawie targów remontowych na Pomorzu

W związku z częściowym wstrzymaniem targów remontowych w miesiącu sierpniu br. na terenie Województwa Pomorskiego zostały wyznaczone nowe terminy zakupów koni remontowych i to według następującej kolejności:

- 1) Terespol (Świecie) wtorek 4 listopada o godz. 9-ej,
- 2) Pelplin (Tczew) wtorek 4 listopada o godzinie 13.30.
- 3) Sępólno środa 5 listopada o godz. 13.
- 4) Tuchola czwartek 6 listopada o godz. 10,
- 5) Chojnice piątek 7 listopada o godz. 10.
- 6) Kowalewo przy Główn. dworcu (Wąbrzeźno) poniedziałek 10 listopada o godz. 9.
- 7) Bocięń (Chełmno) poniedziałek 10 listopada o godzinie 13.30.
- 8) Jabłonowo (Brodnica) wtorek 11 listopada o godzinie 9,30.
- 9) Brodnica środa 12 listopada o godzinie 10,30
- 10) Ciborz (Brodnia) czwartek 13 listopada o godz. 9.
- 11) Działdowo czwartek 13 listopada o godzinie 12.
- 12) Rakowice (Lubawa) piątek 14 listopada o godzinie 9.

Zakup koni remontowych od hodowców odbywać się będzie na zasadach następujących:

1) Komisja Remontowa zakupi całą ilość koni remontowych odpowiadających do wojska, typu W. AL, AC. i AK, (pełnowartościowe). Oprócz pełnowartościowych będą zakupowane konie typu obniżonego, przede wszystkim od Kółek rolniczych.

2) Wiek dla koni remontowych pełnowartościowych jest wymagany zasadniczo 3 — 6 lat włącznie dla koni typu obniżonego 4 — lat włącznie.

3) Wzrost wymagany — konie remontowe pełnowartościowe typu wierzchowego od 150 cm., konie rem. pełnowart. typu AL od 153 cm., konie rem. pełnowart. typu AC od 155 cm. miary stojącej bez podków.

Wyjątkowo dla koni o wybitnym arabskim pochodzeniu i odpowiedniej budowie dopuszcza się miarę od 148 m, wzwyż:

4) Ceny koni remontowych pełnowartościowych, zależnie od typu i kategorii będą płacone od 1000 — 3000 zł, konie typu obniżonego od 900 — 1100 zł. Konie typu arabskiego, począwszy od kategorii „D“ wzwyż pomimo mniejszego wzrostu będą płacone o jedną kategorię wyżej. Konie remontowe wychowane gorzej, źle karmione, a więc niedość rozwinięte i wyrosnięte tj. te, które osiągną kategorię zadawalną tylko, będą płacone 1000 zł, i dodatku hodowlanego nie otrzymują.

5) Każdy hodowca, który wykaże się odpowiednimi dokumentami otrzyma dodatek hodowlany 10 lub 15 proc. od ceny szacunkowej, zależnie od przedstawionych zaświadczeń na sprzedanego konia, a zawartych w § 95 Instrukcji Administracyjnej dla Wojskowego Zakładu Remontu Koni, który brzmi:

„Podstawą dla wypłaty dodatku hodowlanego jest dowód stwierdzający urodzenie konia u sprzedawcy, wydany przez Państwowe Zakłady Chowu Koni, lub właścicieli ogierów uznanych w rozumieniu ustawy z dnia 23 stycznia 1925 r. o nadzorze nad ogierami i rejestracji klaczy zarodowych (Dz. Ust. Nr. 17-25 poz. 113),

Dodatek hodowlany ustanawia się dwóch kategorii.

a) wyższej — dla koni remontowych, których matki są zapisane do ksiąg stadnych związków hodowców koni i pochodzenie których jest obustronnie udowodnione;

b) niższej — dla tych koni, które pochodzą od matek nieobjętych punktem „a“.

Do wypłaty dodatku hodowlanego wyższej kategorii niezbędne jest, oprócz dowodu urodzenia konia u sprzedawcy, zaświadczenie właściwego Związku Hodowców Koni, stwierdzające pochodzenie danego konia od klaczy związkowej obustronnie udowodnionej.

Konie wychowywane u danego hodowcy, któremu na podstawie wyżej wskazanych dokumentów będzie wypłacony dodatek hodowlany może być nietylko urodzony w stadzie danego hodowcy, lecz nabyty przez niego jako źrebiak w wieku nie więcej 12 miesięcy.

Nabywanie źrebięcia w powyższym wieku powinno być stwierdzone przez jeden ze związków hodowców koni uznanych przez Ministerstwo Rolnictwa lub też stwierdzone przez urząd gminny — w ostatnim wypadku z potwierdzeniem przez powiatowe władze administracji ogólnej (starostwa).

Dostarczenie niezbędnych dokumentów na sprzedawanego konia należy do właściciela konia Pomorska Izba Rolnicza prosi PT. hodowców o jaknajliczniejsze obesłanie wyżej wspomnianych targów odpowiednim materiałem końskim, Pomorska Izba Rolnicza.

Z trioletów wschodnich majora Remigja Kwiatkowskiego.

Wielkość baszty mierzy cień;
zawiść — wielkość ludzi.
inne zdanie masz? sąd zmień,
wielkość baszty mierzy cień.
Nie spłowieją blaski łnień,
potomność je zbudzi —
wielkość baszty mierzy cień,
zawiść — wielkość ludzi.
Żołnierz zbłądzić może,
lecz, gdy wódz, to biada!
Takie prawo Boże,
żołnierz zbłądzić może —
Kraj czeka bezdroże
i kara nań spada —
żołnierz zbłądzić może.
lecz gdy wódz, to biada!

ROZMAITOŚCI.

Tylko 6 procent rocznie przy ściąganiu składek

Jak wiadomo, kasy chorych stoją na stanowisku, że przy ściąganiu zaległych składek ubezpieczonych należy się im odsetki w wysokości 2 procent miesięcznie to jest 24 procent w stosunku rocznym:

W takiej wysokości pobierane są obecnie odsetki za zwłokę: Oczywiście jest to bardzo uciążliwym dla płatników, zwłaszcza wobec panującego kryzysu.

Kasy chorych stoją jednak na stanowisku, że stosowanie niższych kar za zwłokę byłoby premią dla nieuczciwych płatników, którzyby korzystali faktycznie z taniego i łatwego dostępnego kredytu: Zaznaczyć należy, że kasy chorych stoją wobec płatników znajdujących się w szczególnie ciężkich warunkach odroczenia.

Niezmiernie ciekawe dla całej tej kwestji jest opublikowane obecnie a wydane w dn. 31 lipca br. na posiedzeniu tajnym orzeczeń w Toruniu, wydane w sprawie spornej kasy chorych Grudziądza przeciwko Feliksowi Maciejewskiemu w Grudziądzu.

W orzeczeniu swym urząd stwierdza, że kasom chorych przysługuje prawo pobierania od za ległości składek odsetki w wysokości 6 procent w stosunku rocznym, a wszelkie dalej idące pretenzje są pozbawione podstaw prawnych: W kołach awanicznych uważają, że wyrok ten ma znaczenie ogólne i zasadnicze.

Chicago — miasto polskie.

Nakładem Wydawnictwa Związkowych w Chicago wyszła z druku książka w języku angielskim pod tytułem The Second Largest Polish City (Drugie największe miasto polskie). Książka zawiera sporo interesującej statystyki odnoszącej się do Polonii chicagowskiej i okolicznej.

Według tej książki w samym Chicago zamieszkuje 636528 osób narodowości polskiej, zaś razem z najbliższymi okolicami 717800: Zatem co szósta osoba w Chicago jest narodowości polskiej.

W Chicago znajduje się 35 polskich kościołów katolickich i 6 narodowych 56 polskich szkół parafjalnych nie licząc kilku szkół dokształcających. 3 szkoły wyższe; 17 banków; 120 spółek budowlano — nożyczkowych, 783 towarzystwa wzajemnej pomocy, 528 towarzystw społecznych, 58 kółek literacko — dramatycznych; 26 chórów śpiewających; 26 zrzeszeń zawodowych i handlowych:

Jesień i zima w naszej komunikacji powietrznej.

W czasie tegorocznej jesieni i zimy samoloty komunikacyjne kursować będą na wszystkich tych samych liniach, na których kursowały w lecie; jedynie rozkład lotów, który musi być przystosowany do krótszych dni, ulegnie pewnej zmianie. Szczelne samoloty, wyposażone w centralne ogrzewanie, zabezpieczają podróżnym temperaturę pokojową, dzięki czemu nie potrzebują oni ubierać się specjalnie ciepło i tak jak przy podróży zakrytym samochodem wystarcza zabranie tylko płedu na nogi.

Na okres zimy podobnie, jak w latach ubiegłych przygotowane zostały narty, które zastąpią kable samolotów, umożliwiając start i lądowanie maszyn w wysokim śniegu.

Wesoły kącik

Demoniczny uwodziciel.

Pewien odstarzały młodzieniec uchodzący za poveracza serc niewieścich jest głęboko przekonany, że żadna kobieta nie ostoje się ani jego oczom demonia ani słomianym słowom:

Jakoś nie ma pan dziś apetytu? — zwraca się do niego uroczą pani domu.

Młodzian lysnął białkami i przewiercając ją nawzrost powiada. Gdy się patrzy na panią, czło wiek poprostu traci apetyt.

Strażacy.

Ochotnicza straż pożarna w Ryczywle zaprowadziła stałe dyżury: trzech strażaków siedzi na odwachu i graja w preferans.

Wtem zadzwoniono na alarm. Jeden z nich powiada.

No to dokończmy tylko tę pulę.

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 11. października 1930 r.

Porządek nabożeństw w farze.

7,30 Msza św. z nauką polską
8,45 nabożeństwo niemieckie
10,30 suma z polskiem kazaniem
12,15 Msza św.
15 Różaniec niemiecki
17 Różaniec polski
10,30 nabożeństwo w Krojantach o 15 tamże
nieszpory, o 17,30 Różaniec i zakończenie Wiecznej Adoracji

18 Początek Wiecznej Adoracji w Moszczenicy

Założenie Związku Właścicieli Domów i Nieruch.

W środę wieczorem odbyło się konstytucyjne zebranie wszystkich właścicieli domów. Zebranie zwołał pan Witecki któremu również przewodnił. Przewodniczący na wstępie określił znacznie założenia Związku i cel tegoż. Po obszernej dyskusji ukonstytuował się następujący zarząd. Prezes pan Witecki, zastępca prezesa pan Kwalmann, sekretarz pan Bolle, zastępca sekretarza p. Rudnik, skarbnik pan Jarczyński, Ławnicy pp.: Rohde, Theus, Łączyński, Klann Leon.

Następnie uchwalono następującą rezolucję: Właściciele budynków w Chojnicach na dzisiejszym publicznym wiecu w Hotelu pana Engla cierpiący przeszło 14 lat pod jarzmem ustaw o ochronie lokatorów, osiągający tylko 58 procent wartości przedwojennego komornego podczas gdy reperacje i koszty utrzymania budynków trzy razy większych wydatków wymagają.

Wnoszą o uchylenie krępującej ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 roku, a przynajmniej o ile to dotyczy miasta Chojnic. Albowiem w ostatnich latach w Chojnicach 132 nowe budynki mieszkaniowe zbudowano wzgl. w tym roku wykończono. Następnie uzasadnia się niniejszą rezolucję jeszcze tem, że już obecnie w Chojnicach przeciętnie 6 składów (sklepów) z powodu nadmiernych podatków i upadku interesu, a ponadto do 8 mieszkań próżnych stoi, które lokatorom do dyspozycji oddać można, oprócz tego przy ukończeniu w budowie będących budowli okażą się jeszcze większe liczby próżnych ubikacji. Ze względu na to odpada przyczyna do dalszego utrzymania krępującej nas wyjątkowej ustawy w naszym mieście i należy takową uchylić.

W myśl tego wiecownicy upowazniają tutejszy Zarząd do wysłania niniejszej rezolucji do odpowiednich czynników.

Czołówka Pom. Komitetu LOPP objeżdża powiat chojnicki.

Dnia 13 bm. przyjeżdża do naszego powiatu samochodowa czołówka LOPP i pozostaje przez 7 dni odwiedzając większe ośrodki powiatu.

Czołówka jest zaopatrzona w własny aparat kinomatograficzny. Wyświetlać będzie różne filmy dotyczące walki z gazami i lotnikami. Pomieści innemi zostanie wyświetlony 4-aktowy film: „Obrona ośrodków przemysłowych”. Odbędą się także wykłady i wystawa środków przeciwważowych. Wstęp wolny, dlatego zachęcamy wszystkich do jak najliczniejszego udziału.

Obiad odbędzie się według następującego programu:

Dnia 13 o godzinie 13-tej w Kłodawie
Dnia 15 o godzinie 15-tej w Borowymłynie
Dnia 14 o godz. 20-tej w Brzeźnie
Dnia 15 o godzinie 15-tej w Konarzynach
Dnia 15 o godzinie 20-tej w Swornegaciach
Dnia 16 o godzinie 15-tej w Brusach dla szkół i młodzieży
Dnia 16 o godz. 20-tej w Brusach dla dorosłych
Dnia 17 o godzinie 15-tej w Wielu
Dnia 17 o godzinie 20-tej w Karsinie
Dnia 18 o godzinie 15-tej w Łegu
Dnia 18 o godzinie 20-tej w Rytle
Dnia 19 o godz. 16-tej w Czersku dla młodzieży
Dnia 19 o godz. 20-tej w Czersku dla dorosłych
Lokal przedstawienia zostaje w poszczególnych miejscowościach ogłoszony przyjętym zwyczajem.

Wojna przyszłości będzie wojną gazową, dlatego każdy obywatel musi poznać smutne skutki takiej walki i znać środki ochronne, aby w razie potrzeby mógł ochronić życie własne jak i swej rodziny.

Niech więc każdy korzysta z danej mu okazji Powiat, Komitet LOPP.

Dr Załeski, Starosta pow. i prezes Kom.,
Paprocki sekretarz.

Kino Nowości

W sobotę o godz. 8,15 król sensacji i dedektywów Harry Pell wystąpi w spaniałym dramacie sensacyjnym w 2-eh serjach razem w jednym programie pt. „Cyrk Harry Peela”. Film pełen emocji i napięcia Sceny krew w zylach ścinające. Atrakcje cyrkowe.

W niedzielę o godz. 6 i 8,15 Dzieje starganej duszy dziewczęcej w filmie pt. „Dziewczę z Barki”. Wstrząsający epizod z życia cudnego dziewczęcia wychowanego wśród szalejących burz i młotrzanego przez ojca. W rolach głównych piękna Sally O'Neil, Malcolm Mc. Gregor i znakomity aktor charakterystyczny Jean Hersholt. Ceny zwykle. — Jazz - band,



"TRÓJKA" PHILIPSA

3-lampowy tani odbiornik bateryjny

Czysty wierny odbiór przy znacznym zasięgu i selektywności.

Cena wraz z głośnikiem
Philipsa typ 2016 zł. 399.—

Demonstracja w najbliższym sklepie radiowym przekona Was o doskonałości tego odbiornika. —

POLSKIE ZAKŁADY PHILIPS S.A.

Warszawa, Karolkowa 36/44

Kandydaci w naszym okręgu wyborczym

Jak się dowiadujemy na liście wyborczej Stronnictwa Narodow. w okręgu grudziądzkim do którego należą nasze powiaty, stoją na I miejscu ks. senator Bolt, na II-giem rolnik p. Kaźmiercki z powiatu tucholskiego i na III-ciem dotychczasowy poseł Mazur z Grudziądza

Pan Paweł Chelkowski,

syn woźnego szkoły żeńskiej w Chojnicach, zdał w Szkole Mechaników Lotniczych LOPP w Sygniołce pod Lwowem końcowy egzamin z wynikiem bardzo dobrym, jako jedyny pochodzący z Pomorza, Uzyskał przez to tytuł „mechanik lotniczy”.

Wyborcy zaopatrzyć się w dowody osobiste.

Wszyscy wyborcy tak, do Sejmu jak i do Senatu winni się zaopatrzyć w dowody osobiste, które przy głosowaniu będzie trzeba przedkładać. Aby więc nie narażać się na ewentualne niedopuszczenie do głosowania, spełnić należy powyższy obowiązek.

Dokąd pójdziemy w niedzielę?

Każdemu chyba wiadome, że Sokolstwo polskie to przednia straż narodu, to zakon, w którym poznawszy i pokochawszy go, pozostaje się aż do zgonu. Niema tam różnicy ani stanów ani przekonań politycznych ale są druhowie w jednolity mundur ubrani wyznający jedną ideę. „Ramię preż, ducha krzep, Bogu i Ojczyźnie wiernie służ!” Sokół w Chojnicach urządza w nadchodzącą niedzielę wieczornicę, która ma wykazać, w jakim kierunku i duchu chce poprowadzić swe zastępy. Dlatego całe obywatelstwo miasta i okolicy popieszy w tym dniu o godzinie 20 do sali p. Engla i poprze swoim autorytetem poczynania Sokola.

Przedsprzedaż biletów u druha Grochowskiego Rynek po 2. 150 i 1 zł.

Niedziela meczów piłkarskich

Przez zieloną murawę boiska w łasku miejskim przewinie się 44 graczy w dwu meczach których przebiegu i wyniku zwolennicy piłki nożnej oczekują z wielkim zainteresowaniem, gdyż walką drużyny o równej mniej więcej klasie. O godzinie 1,30 rozpocznie się mecz Sokola — Chojniczanki, na dobro której należy zapisać świetne zwycięstwo w pierwszej rozgrywce. Kiedy to Sokół uległ w stosunku 0 — 8. Dziś jednak siły obu drużyn się zrównoważyły i absolutnie nie możemy typować tej czy owej drużyny na zwycięzcę. Spotkanie II Gromu z SMP zapowiada się jeszcze ciekawiej, gdyż walczą dwie drużyny o prymat w piłkarstwie Chojnic. Obie drużyny, zdając sobie sprawę z ważności tego spotkania, będą wyteżały swe siły, starając się za wszelką cenę zdobyć zwycięstwo dla swych braw.

Tabliczki rowerowe.

Wszystkim zainteresowanym czytelnikom przypominamy o rozporządzeniu p. wojewody pomorskiego, z dnia 19. 3. 1930 o tabliczkach rowerowych. W myśl którego każda osoba jeżdżąca rowerem na drogach publicznych winna zaopatrzyć swój rower w tabliczkę rejestracyjną.

Tabliczki rejestracyjne nabyte można w cenie 1,90 za sztukę w tutejszym Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rynek Nr. 2. Osoby napotkane po dniu 15 10 rb. z rowerem niezaopatrzoną w tabliczkę rejestracyjną ulegną karze do 1,000 zł lub areszt do 6 tygodni. Względnie tym karom łącznie. Ścisła kontrola za tem od 15 bm.

Ujęcie międzynarodowego oszusta,

Nasze organa śledcze ujęły na naszym gruncie międzynarodowego oszusta, który pod różnymi pozorami wymuszał od ludności wiejskiej pieniądze. Nazywa on się Egerts Oton i pochodzi z Bytowa (Niemcy). W dokumentach jego figuruje zawód: „jasnowidz”. Z tego też powodu wysledzał on kradzieże — aresztował złodziei i za małą kaucję następnie zwalniał. Przedstawiał się również jako agent policji śledczej,



Ujęcie bandyty i włamywacza.

Po długich i energicznych poszukiwaniach udało się naszej dzielnej policji ująć bandytę i włamywacza niejakiego Józefa Kociaka z Łodzi. Przyznał się do napadu bandyckiego na Łąckiego pod Męcikalem, do włamania u p. Rudnika, zegarmistrza przy ul. Młyńskiej, i całego szeregu innych włamań. Kociaka osadzono za kratami. Za bratem jego, który razem z nim dokonywał napadu i kradzieży, czyni się poszukiwanie.

Z zielonej granicy.

Nasza straż graniczna przytrzymała niemieckiego obywatela nazwiskiem Franciszek Drewek, który przekroczył nielegalnie granicę do Polski.

Istnieje tylko jedna przyprawa MAGGI'ego!

Z zainteresowanej strony usiłuje się sprzedawać jako „MAGGI” przyprawy, które nie pochodzą z firmy MAGGI Spółka z o. o. Słowo MAGGI nie jest jednakże ogólną nazwą dla przypraw do zup jakiegokolwiek pochodzenia, lecz stanowi prawnie zastrzeżoną markę fabryczną dla sprzedawanych przez firmę MAGGI Spółka z o. o. wyrobów MAGGI'ego: Doświadczona gospodyni wie, że MAGI'ego przyprawę nabyć można jedynie w typowych butelkach oryginalnych z żółto-czerwonymi etykietami i z nazwą MAGGI; również każe ona dopełniać swoją buteleczkę MAGI'ego tylko z wielkiej butelki MAGGI'ego, w której we długą prawą wolno wystawiać na sprzedaż jedynie MAGGI'ego przyprawę.

Z POMORZA

Sepólno. Kolekta na Dom Katolicki. W dzień 12 października odbędzie się w całej diecezji kolekta na cele Domu Katolickiego w Sepólnie. Dom Katolicki, który w zeszłym roku wzniesiono jest gotowy, pozostają jedynie jeszcze wydatki do wyrównania. Ponieważ parafia mimo wysiłków własnych i wydziału powiatowego sama rezyt kosztów pokryć nie może, przeto przyjąć jej mają z pomocą wierni całej diecezji.

Płocicz. (Pożar). Z czwartku na piątek około godziny 10 wieczorem wybuchł pożar na wybudowaniu u gospodarza p. Gapy, Spaliła się stodoła i chlew oraz inwentarz żywy i martwy, Straty są wielkie. Przyczyna pożaru nieznana.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Piłkarze SMP. Dziś o godzinie 7,30 zebranie celem omówienia niedzielnego meczu z Gromem. Kapitan.

Baczność Druhowie! Niniejszem podaję do wiadomości, że dnia 12-go października o godz. 12,30 odbędzie się zebranie Filii Związku Rob. Rol. Leśnych i Drogowych w lokalu p. Fr. Rinka, O liczny udział prosi Zarząd

Spółka Drenarska Lichonowy. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 12 bm. o godz. 3-ciej po południu w sali p. Januszewskiego w Pawłówku (reztówka).

Husarek, przewodniczący.
Towarzystwo Ludowe Chojnice, Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę 12, 10 o godzinie 16 w Hotelu Centralnym,

Z powodu bardzo ważnych spraw o liczny udział prosi Zarząd.

Znawcy kupują
Pianina Jähnego
 Nie należy utożsamiać z wyrobami masowymi. Nagrodzone złotymi medalami na każdej wystawie.

Salon wystawowy
 Bydgoszcz
 ul. Gdańska 149. Tel. 2225
 Spłaty ratami do 18 miesięcy.
 Filija: Poznań, Św. Marcin 43.

Walne zebranie

odbędzie się w niedzielę dnia 12. X. br. **Kasy Stefczyka w Pawłowie** o godz. 2 po poł. Uprasza się wszystkich członków o przybycie, na zebranie przybędą lustratorzy z Torunia. **Zarząd.**

Od 15. października br.
 bank nasz otwarty jest

od godz. 9—16 bez przerwy.
 W sobotę od godz. 9—14.

Bankverein Chojnice
 Bank spółdzielczy z ogr. odp.

KINO NOWOŚCI

Tylko w sobotę, 11. b. m.
 o godz. 8.15

Król sensacji i detektywów

Harry Peel

w wspaniałym dramacie sensacyjnym
 w 2 serjach 12 aktach razem w jednym
 programie pod tyt

CYRK HARRY PEELA

Film pełen emocji i napięcia! Krew
 w żyłach ścinające sceny. Niewidziane
 dotąd atrakcje cyrkowe! Emocja! Napięcie!
 Ceny zwykłe Ceny zwykłe
 Koncert wzmocniony — Jazz-band.

Tylko w niedzielę, 12. b. m.
 o godz. 3.30, 6 i 8.15

Dzieje starganej duszy dziewczęcej.

Dziewczę z barki

Wstrząsający epizod z życia cudnego
 dziewczęcia wychowanego wśród szaleją-
 cych burz i maltretowanego przez ojca.

W rolach głównych:

Piękna **Sally O'Neil**, razowy **Malcolm
 Mc Gregor** i znakomity aktor charak-
 teryst **Jean Hersholt**. Szczyt aktorskiej
 gry! — Ceny zwykłe! — Jazz-band!

W niedzielę o godz. 3.30
 przedstawienie dla dzieci
 i młodzieży.

W poniedziałek na ogólne życzenie
 powtórnie „Grzeszna miłość”
 z **Jadwigą Smosarską**.

Oddajemy pieniądze na budowę i na hipoteki!



„Własna osada”
 Potrzebny własny kapitał
 10 — 15% od kwoty po-
 życzkowej, zaoszczędzić
 można w małych ratach
 miesięcznych. **Bez odset-
 tek**, tylko amortyzacja 6—8%

„HACEGE“ e. G. m. b. H.
 Gdańsk Hansaplatz 2b.

Niniejszem podajemy do wiadomości naszej W. Szan.
 Klienteli oraz osób zainteresowanych **ubezpieczeniem
 życiowym**, że

p. JAN GRZENIA

którego biuro mieści się

w **CHOJNICACH** przy ul. Dworcowej 22,
 I. piętro telefon 262

został w dniu dzisiejszym zamianowany **INSPEKTOREM
 POWIATOWYM** na miasto i powiat Chojnice.

Towarzystwo Ubezpieczeń „EUROPA“
 Spółka Akcyjna w Warszawie
 Oddział Pomorski w Bydgoszczy.

Zdolni ajenci poszukiwani, nie fachowców, dobrze
 ustosunkowanych w kołach kupieckich, wyszuka się.

Specjalny skład futer

O. Weiland

Chojnice, Gdańska 3.
 Ruśnierstwo — Dworcowa 10.



poleca na nadchodzącą zimę po korzystnych
 warunkach zapłaty i bezkonkurencyjnych cenach
futra podług miary dla pań i panów
futrzone Kurtki, płaszcze, rewerendy,
 garnitury, kamizelki, rękawiczki, czapki, koce, wory na
 nogi, peleryny dla stangretów

Futrzone krawaty różnej jakości od 20 zł.

Pierwszorzędne przerabianie tańszych futer. Niezwykle bogaty wybór
 obsad oraz futrzanych podszewek. Kurtki futrzane, futra na polowania
 i jazdy. Wykonanie płaszczy futrzanych dla pań i panów podług miary
 i żąd. gatunku futra. Specjalne materiały na poszycie futer damsk. i męsk.
 Przerabianie starszych płaszczy futrzanych, kołnierzy, czapek itd. po cenach
 umiarkowanych. Nappa — ubiory podług miary podszyte futrem. Przez nadzwycz-
 aj korzystny zakup z pierwszej ręki — wszelkie artykuły po najniższej cenie.



PIEGI

ZŁOTE PŁAMY
 OPALENIENIE
 USUNA POD GWARANCJĄ
 APTEKARZA
JANA GADEBUSCHA
 AXELA KREM
 20. MARC. 20. 2.50
 20. DUB. 20. 4.50
 AXELA MYDŁO
 20. 20. 1.50
 20. 20. 1.50

W Chojnicach do nabycia w drogerji Apt. K. Zaka
 oraz w drogerjach: Br. Hubert, i K. Tarkowski
W Tucholi w drogerjach: St. Wawrzynowicz,
 Klóskowski, H. Scheffs;
W Sępólnie w aptece Apt. Naatza oraz w drogerji
 A. Kneba;
W Brusach M. Wenda
W Kościerzynie w aptece Apt. Wendta, w dro-
 gerjach: St. Sojecki i M. Mokwa;
W Kartuzach w aptece Apt. D. Christ'a i „Dro-
 gerji Pomorskiej“ T. Wiczeorek.

Pianina

krzyżowe, pierwszorzędnie
 wykonane, poleca najtaniej
 na dogodnych warunkach,

MAJEWSKI,
 fabr. pianin, Bydgoszcz
 ul. Pomorska 65, tel. 2060

Przybłąkał się
pies wilk,
 za wynagrodzeniem
 kosztów, do odebrania w
leśnictwie Bachorze
 p. Chojnice.

Przetarg przymusowy

Dnia 14-go X. 1930 r.
 sprzedam w **Sławęcinie**
 najwięcej dając mu za go-
 tówkę:

1 dywan
 10 o-iec
 10 w rchłaków
 1 wóz roboczy
 1 rower.
 Zbiórka licytantów przed
 szkołą o godz. 10 tej.
 Ponadto sprzedam
 w **Ostrowitem** przed
 sołectwem o godzinie 13 tej
 2 powozki
 1 sanie
 1 młóczarnię
 1 szafę ogniową
 1 fuzję
 1 wagę.

W. Kowalski
 komornik sądowy
 Chojnice.

Restauracja Strzelnica

W niedzielę, 12. bm.

koncert
i dancing

Pierwszorzędna orkiestra
 jazz-band.

Komitet.

Wydaje obiady
 i mam pokoje do wynajęcia.
 Młyńska 20 part. prawo.

Karty
do gry

do nabycia

w księgarni
Dzien. Pomorsk.

Poszukuję od zaraz lub
 później

1-2 pokoje i kuchnię

z umeblow. lub bez, czynsz
 placę ewentualnie parę mie-
 sięcy naprzód. Zgł. kierować
 do eksp. Dziennika Pom.

Ucznia

piekarskiego poszuku-
 je od zaraz lub później.
T. Bobkowski,
 Piekarnia Cukiernia
 Brusy, Dworcowa 18.

Ogłaszajcie
 w pocztytnem
 piśmie naszym

Aby w obecnych trudnych czasach każdemu umożliwić zakup swych zapotrzebowań jak,
 towarów wełnianych, trykotowych, pończoch, towarów skórzanych, podarunków, artykułów kuchennych
 i porcelany po korzystnych cenach, **urządzam od 1. X. do 18. X. 1930 r.**

„Tanie dni“

Znaczną partję, starszych towarów zniżyłem w cenie i daję na wszystkie artykuły prócz wełny i nici
10% rabatu. Proszę się przekonać o cenach
 i wartości moich towarów.

Ludwik Rasch

Chojnice.